CENA EGZ. 20 GR.

DZIEŃ POLSKI

REDAKCJA
ADMINISTRACJA
WARSZAWA, SZPITALNA 1
TEL. RED. 630-54, ADM. 649-04

CZYTAJCIE DZIS:

№ 358. WARSZAWA, Czwartek 29 grudnia 1932 r. Rok IX.

Z OSTATNIEJ CHWILI

Dzień wielkiej propagandy „korytarzowej" w Niemczech

BERLIN (PAT). Radjostacja t. zw. pogranicza wschodniego urządziła wczoraj wieczorem specjalne słuchowisko Rzeszy. Słuchowisko transmitowane było przez wszystkie stacje niemieckie. Na program złożyły się cytaty germanofilskiej prasy amerykańskiej i angielskiej oraz enuncjacje polityków zagranicznych w rodzaju lorda Rothermere'a i Gustawa Hervé, wypowiadających się za rewizją granic wschodnich. Powołano się przytem na Romana Dmowskiego, twierdząc, iż również on uważa t. zw. korytarz za twór niemożliwy do utrzymania. Zdaniem prelegentów, jeżeli Prusy Wschodnie mają pozostać przy Niemczech, to muszą otrzymać i obszar korytarza.

Równocześnie berlińska prasa prawicowa ogłasza alarmowe artykuły, opatrzone tytułami: „Szalona granica na Wschodzie" („Tag."), „Walka o korytarz" („Börsen Ztg."), „Rewizja granic wschodnich — w Nowym Roku, musimy również zawsze o tem pamiętać" („Deutsche Ztg."). Organ wszechniemców pisze: „Dla nas Niemców istnieje tylko jedno rozwiązanie, a mianowicie Wolne Miasto Gdańsk wraz z całym korytarzem od Tczewa aż po Śląsk, musi powrócić do Niemiec. Korytarz wiślany musi przypaść z powrotem macierzy niemieckiej".

Senat przeciwko Paul-Boncourowi

GROŹBA NOWEGO PRZESILENIA

PARYŻ (PAT). Komisja finansów senatu odrzuciła 13 głosami przeciwko 9 projekt emisji 5 miljardów franków bonów skarbowych, uchwalonej już przez parlament. Komisja zmniejszyła cyfrę emisji do 3 miljardów.

W związku z tą uchwałą **Paul-Boncour zmuszony będzie dziś postawić w senacie kwestję zaufania.** Prasa przypuszcza naogół, że senat nie zechce otwierać nowego przesilenia rządowego w końcu roku i nie pójdzie za wskazaniem swej komisji finansowej. Zdaniem szeregu pism stanowisko komisji nie jest zresztą wrogie wobec rządu i ministra Cheron, a członkowie komisji głosować będą prawdopodobnie za rządem. Pragną oni jedynie umożliwić sprawozdawcy komisji podjęcie dyskusji, celem podkreślenia wobec senatu powagi sytuacji.

Gandhi ma być uwolniony z więzienia

LONDYN (PAT). Dzienniki donoszą o możliwości wypuszczenia Gandhiego i większej liczby jego zwolenników z więzienia w dniu Nowego Roku. W sprawie tej zachodzi różnica zdań pomiędzy rządem brytyjskim a wicekrólem Indyj. Gabinet brytyjski pragnie uwolnienia Gadhiego, aby zapewnić jego udział bądź osobiście, bądź przez upełnomocnionych przedstawicieli w sesji mieszanej komisji, zbierającej się w marcu w Londynie dla rozpatrzenia projektu ustawy konstytucyjnej dla Indyj, który będzie wniesiony do Izby Gmin w lipcu. Wicekról zaś, który oświadczył w swoim czasie publicznie, że Gandhi nie będzie zwolniony dopóki nie wyrzeknie się cywilnego nieposłuszeństwa, oczekuje takiego wyrzeczenia się ze strony Gandhiego. W Londynie zdają sobie sprawę z tego, że Gandhi nigdy podobnej deklaracji nie złoży i że ściśle wykonanie polecenia wicekróla oznaczałoby bezterminowe więzienie dla Gandhiego. Wobec tego Londyn nalega na lorda Willingtona, aby zgodził się na kompromisową interpretację swej tezy co do wyrzeczenia się przez Gandhiego cywilnego nieposłuszeństwa.

W związku z tem przewidują niezadługo, gdy tylko ustawa konstytucyjna zostanie przez parlament brytyjski przyjęta, ustąpienie Willingtona i mianowanie liberała lorda Lothiana wicekrólem Indyj.

OSZCZĘDNOŚCI I NOWE PODATKI W BELGJI

BRUKSELA (PAT). Nadzwyczajne zarządzenia, mające na celu pokrycie deficytu budżetowego z r. 1932 i utrzymanie równowagi budżetu na r. 1933, uchwalone przez parlament na wniosek rządu, zawierają podatek kryzysowy w wysokości od 1 do 4 procent od wszystkich dochodów zarobków i emerytur, podatek specjalny od zysków handlowych nadzwyczajnych, redukcję remuneracji milicji oraz zawieszenie przyjmowania do służby nowych urzędników państwowych.

AFERA WALUTOWA

WIEDEŃ (PAT). „Neue Freie Presse" donosi, że aresztowana za przemycanie walut żona jubilera lwowskiego, Zipperowa, będzie wypuszczona na wolną stopę, gdyż śledztwo nie wykazało, by Zipperowa trudniła się przemytem zawodowo. Pieniądze zabrane przy rewizji, w każdym bądź razie będą skonfiskowane.

KATASTROFA LOTNICZA

MADRYT (PAT). W pobliżu miejscowości Lerifa spadł samolot pocztowy, przyczem dwie osoby zostały zabite. Wśród pasażerów znajdowała się młoda para, odbywająca podróż poślubną. Mąż odniósł ciężkie rany.

ZATONIĘCIE STATKU

LONDYN (PAT). U wybrzeży szkockich zatonął statek rybacki. Trzech członków załogi utonęło.

EPIDEMJA GRYPY

NOWY JORK (PAT). W Stanach Zjednoczonych podobnie jak i w Wielkiej Brytanji panuje epidemja grypy. Urząd zdrowia publicznego zarejestrował 43.997 wypadków w 35 stanach. Stanowi to jednak prawdopodobnie zaledwie 8-mą część faktycznej liczby zachorowań, gdyż w samym Nowym Jorku było ich 10.000.

ŻOŁNIERZE LITEWSCY DZIELĄ SIĘ Z POLSKIMI OPŁATKIEM

WILNO (PAT). Z pogranicza donoszą, iż charakterystyczny wypadek zdarzył się na granicy polsko-litewskiej. Na odcinku Łozdziejki, kilku strażników litewskich przesłało żołnierzom polskim opłatek i życzenia świąteczne. Żołnierze K. O. P. w odpowiedzi również złożyli życzenia. Pozatem na granicy polsko-łotewskiej żołnierze graniczni łotewscy i polscy dzielili się opłatkiem, składając sobie świąteczne życzenia.

SEN. DE JOUVENEL AMBASADOREM W RZYMIE

PARYŻ (PAT). Dzienniki donoszą, że senator de Jouvenel ma być mianowany ambasadorem francuskim przy Kwirynale.

POŻYCZKA AUSTRJACKA W IZBIE FRANCUSKIEJ

PARYŻ (PAT). Izba deputowanych przystąpi dziś do dyskusji nad sprawą pożyczki austryjackiej. Jak wiadomo, komisje izby i senatu wypowiedziały się za ratyfikacją protokułu lozańskiego z pewnemi jednak zmianami. Jak się zdaje, izba deputowanych nie jest bardzo skłonna ratyfikować ten protokuł. Prasa dzisiejsza podaje, iż rząd zalecać będzie żywo izbie ratyfikację protokułu, nie postawi jednak przytem kwestji zaufania.

POLICJA POMAGA MORDERCOM KAPTUROWYM?

BERLIN (PAT). Sprawa kapturowego morderstwa popełnionego na komendancie szturmówki drezdeńskiej zatacza coraz szersze kręgi. Za zbiegłymi zagranicę 3 szturmowcami, którzy wykonali „wyrok" władze rozpisały listy gończe. Prasa demokratyczna wyraźnie stwierdza, że mordercy zbiegli do Włoch za fałszywemi paszportami. Frakcje socjal-demokratyczna i komunistyczna zgłosiły w sejmie saskim interpelacje, w których oskarżają policję kryminalną o ułatwienie mordercom ucieczki i domagają się od rządu pociągnięcia do odpowiedzialności winnych urzędników.

BEZ PRZERWY

BERLIN (PAT). W dzielnicy wschodniej powtórzyły się ubiegłej nocy krwawe starcia między hitlerowcami, a komunistami. Hitlerowcy urządzili napad na jeden z lokali komunistycznych, przyczem doszło do strzelaniny. Zaalarmowane pogotowie policyjne musiało się początkowo cofnąć pod gradem pocisków rzucanych z okien i z dachów. Dopiero po nadejściu posiłków udało się opanować sytuację. Na ulicach krążyły do rana patrole, oświetlając reflektorami domy, z których bombardowano policję kamieniami.

MGŁA NAD HAMBURGIEM

HAMBURG (PAT). Od Bożego Narodzenia leży nad portem tutejszym ciężka mgła, uniemożliwiająca wszelki ruch okrętowy. Na Łabie od portu do latarni morskich spoczywa na kotwicy olbrzymia flota, złożona ze 150 okrętów. Dziwny widok przedstawia basen Elstery w środku miasta, pokryty tysiącami dzikich kaczek, którym prawdopodobnie mgła przeszkodziła w dalszym locie. Tworzą one z mewami ciekawą szaro-białą mozaikę na wodzie.

VETO FRANCJI

Parlament francuski w dniu 13 grudnia odrzucił propozycję swego rządu zapłacenia raty w dniu 15 grudnia. Francja, mimo możliwości uiszczenia się z zobowiązań finansowych, zdecydowała się głośno powiedzieć: — Nie chcemy. Nie chcemy, — a nie „nie możemy“. Herriot przetelegrafował natychmiast decyzję parlamentu francuskiego do Waszyngtonu i zawiadomiwszy o swej dymisji, tłumaczył niezapłacenie raty brakiem pełnomocnictwa.

Francja przyjęła bowiem żądanie Ameryki, a szczególnie formę tego żądania, jako wyzwanie. Bo czyż na takie wyzwanie nie wygląda postępowanie czynników St. Zjedn.? Senat amerykański, który ustępuje już w marcu, a w sprawie długów jest tak nieustępliwy, pracuje jednak, kiedy uważa za stosowne, normalnie czego dowodem powzięta w ostatnich dniach decyzja 54 głosami przeciwko 19 — o niezależności Filipin. Widząc niechęć senatu w sprawie długów, Hoover w swem ostatniem orędziu zaznaczył, iż gotów jest sprawę tę ująć w swe ręce i powołać w tym celu specjalną komisję. Roosevelt, zasłaniający się brakiem kompetencji w tej sprawie — zaleca jednak uznanie rządów Sowietów. A nuż partner ten łącznie z Niemcami przyczyni się do przeprowadzenia gry politycznej, podyktowanej względami gospodarczemi. Tak czy owak dzień 15 grudnia oznacza punkt kulminacyjny ofenzywy finansowej Ameryki przeciw Europie.

W chwilach wyjątkowych naród francuski zdobywa się na wspaniałą jasność myślenia i siłę woli — cechy wrodzone i kultywowane przez tysiącletnią pracę umysłową. Dzięki temu opinja francuska szybko i energicznie zareagowała na żądanie Ameryki, ujmując kwestję płacenia raty nie jako zatarg płatniczy, lecz jako kwestję prawa. Francuzi podkreślają, że tę stosunkowo niewielką kwotę 20 milj. dol. mogliby zapłacić, ale płacić pod jednostronnem dyktandem, bez honorowania wzajemnych postanowień, nie chcą. Francja zmuszona od szeregu lat do ustawicznych ustępstw za cenę obietnic — ma tego dość; wogóle cały ten system ekonomiczny i polityczny narzucany od 15-tu Europie — zwany popularnie „amerykanizmem“ zagrażał swem ostrzem wprost istnieniu Europy.

Tylko naród, wyrosły w atmosferze wolności, gdzie volonté génerale nie jest frazesem, zdobyć się mógł na tak jasną decyzję, przeciwstawiając się pogróżkom amerykańskim.

I przeciwnik nie jest znów taki groźny — widzi, że w Europie są jeszcze narody, które nie dadzą się zastraszyć. Sam zresztą boryka się z wielorakiemi kłopotami, jak budżet, bezrobocie, kwestja oceanu Spokojnego. I pozycja dolara nie może już być uważana za granitową.

Stąd więc widoczne sygnały ustępliwości. Hoover się cofa. Ameryka łaskawie zgadza się przyjąć od Francji ratę nawet po terminie — a nawet z zastrzeżeniem, wysuniętem przez rząd francuski, byle nie traktować na wspólnej konferencji dłużniczej. I na to może wkońcu pójdzie. Wnioskując ostatnio z depesz londyńskich, zachodzi jednak obawa, czy należy nadal z Hooverem pertraktować wobec stanowiska zajętego przez Roosevelta i czy nie chodzi Hooverowi o ostatnią rozgrywkę przed ustąpieniem.

Nie dziw więc, że Boncour w swej mowie programowej podkreślił, iż wobec nieprzejrzystości sytuacji politycznej St. Zjedn. należy do sprawy długów podejść z nadzwyczajną ostrożnością — i tyle.

I słusznie to uczynił. Biorąc bowiem całokształt sytuacji w St. Zjedn. pod uwagę, nie trudno dojrzeć, iż obok kryzysu gospodarczego i politycznego zarysowuje się tam coraz wyraźniej kryzys konstytucyjny. Konstytucja St. Zjedn. nie odpowiada już dzisiejszym wymogom życia amerykańskiego, wytwarzając raczej rozdźwięk czynników, niż ich państwowo-twórczą kooperację.

Publicyści francuscy, szperając w kronikach, wytykają Ameryce, że sama bywała w drażliwych sytuacjach, nie chcąc honorować długów, zaciągniętych w XIX w., a jako charakterystyczny w stosunku do Francji fakt wysuwają, że w zaraniu powstania Rzeczypospolitej Amerykańskiej Franklin w r. 1789 prosił przez min. Vergennes króla francuskiego o redukcję i moratorjum długów, zaciągniętych podczas wojen o wyzwolenie, co w owym czasie Francja odrazu przyznała.

Veto Francji zostało podyktowane nietylko jasnością myśli — jednością woli, lecz protest jej jest lekcją dla Europy, oczyszczającą atmosferę polityczną i w swej doniosłości przedstawia nietyle kwestję prawa — ile kwestję *moralności politycznej*. Naród francuski, urażony w swem poczuciu sprawiedliwości zareagował po rycersku— a nie po businessowsku. Takie momenty są w historji drogowskazami. Głos Francji Ameryka winna zrozumieć w ten sposób, iż Europa wycofuje się z roli wasala, albowiem jej historycznem zadaniem, opartem na kulturze grecko-łacińskiej jest raczej przewodniczyć światu, niż antyszambrować w gabinetach Wall-street'u.

Tym zaś, co chcą widzieć w okoliczności niezapłacenia raty przez Francję, załamanie się porządku, opartego na własności — powiadamy, iż są hipokrytami, lub — w najlepszym razie — krótkowidzami.

Dr. Br. Krystall

Polsko-sowiecka konwencja koncyljacyjna

Po dokonaniu wymiany dokumentów ratyfikacyjnych dwuch politycznych umów polsko-sowieckich nastąpiło urzędowe ogłoszenie zawartej na podstawie art. 5 polsko-sowieckiego paktu nieagresji konwencji o stosowaniu koncyljacji między Rzeczypospolitą Polską a Z. S. R. R.

Niepublikowany dotąd tekst tej konwencji opiewa, po zwykłym formalnym wstępie, co następuje:

Art. 1. Umawiające się strony zobowiązują się wzajemnie poddawać, zgodnie z postanowieniami niniejszej konwencji, komisji koncyljacyjnej do załatwienia polubownego wszelkie możliwe spory, któreby mogły powstać między Rzeczypospolitą Polską a Związkiem Socjalistycznych Republik Rad, z racji faktów zaszłych po wejściu w życie niniejszej konwencji, a które to spory w czasie właściwym nie dałyby się załatwić w drodze dyplomatycznej.

Postanowienia niniejszej konwencji nie stosują się do spraw terytorjalnych.

Przewidziane w porozumieniu polsko-sowieckiem z dn. 3 sierpnia 1925 postępowanie w sprawie zatargów granicznych pozostaje w mocy. W razie niezałatwienia ich polubownie w trybie przewidzianym w powyższem porozumieniu każda z umawiających się stron będzie mogła je wnieść do Komisji Koncyljacyjnej, przewidzianej w artykule niniejszym.

Art. 2 przewiduje, że Komisja Koncyljacyjna składać się będzie z czterech członków, przyczem każda ze stron wyznacza po dwuch członków z pośród swych obywateli. Umawiające się strony będą miały prawo korzystać z pomocy ekspertów, oraz żądać przesłuchania przez Komisję Koncyljacyjną osób, których zeznania uzna za pożyteczne. Przewodniczącym Komisji Koncyljacyjnej będzie jeden z przedstawicieli strony przeciwnej, niż ta, na której terytorjum odbywa się dana sesja.

Art. 3 ustala, że Komisja Koncyljacyjna będzie miała za zadanie wyjaśniać przedstawione jej kwestje sporne, zbierać w tym celu niezbędne informacje, dokładać starań do pogodzenia stron i formułować propozycje, zmierzające do załatwienia sporu. Propozycje te Komisja Koncyljacyjna zaleci obu stronom w drodze dyplomatycznej do przyjęcia.

Jeżeli Komisji Koncyljacyjnej nie uda się podczas jednej sesji sformułować propozycji załatwienia sporu i nie dojdzie również do porozumienia w drodze dyplomatycznej — wówczas każdej ze stron przysługuje prawo zażądania, aby spór oddany był ponownie do rozważania Komisji Koncyljacyjnej.

Art. 4 postanawia, że Komisja Koncyljacyjna zbiera się na wniosek jednej ze stron najpóźniej w ciągu miesiąca od chwili wpłynięcia tego wniosku. W zasadzie sesje Komisji Koncyljacyjnej nie powinny się odbywać częściej, niż raz do roku, poza wypadkami nadzwyczajnemi, kiedy Komisja zbiera się na żądanie jednej ze stron. Zasadniczo sesje Komisji Koncyljacyjnej odbywają się kolejno w Warszawie i w Moskwie, a miejsce pierwszej sesji zostanie ustalone w drodze losowania.

Wedle art. 5 każda ze stron winna najpóźniej na 15 dni przed zebraniem się Komisji Koncyljacyjnej przedstawić listę spraw, które pragnie poddać jej rozważeniu na danej sesji.

Art. 6 przewiduje, że Komisja Koncyljacyjna sama ustali swą procedurę poza zasadami, przewidzianemi przez Konwencję.

Art. 7 stanowi, że dla prawomocności obrad Komisji Koncyljacyjnej niezbędna jest obecność wszystkich jej członków, a o ileby jeden z jej członków nie mógł wziąć udziału w pracach — strona zainteresowana winna wyznaczyć jego zastępcę.

Mocą art. 8 umawiające się strony zobowiązują się ułatwiać Komisji Koncyljacyjnej wykonanie powierzonych jej zadań, a w szczególności dostarczać jej, w granicach możliwie najszerszych wszystkich potrzebnych informacyj i dokumentów.

Art. 9 przewiduje, że Komisja Koncyljacyjna sporządza sprawozdanie, dotyczące kwestyj spornych, przyczem sprawozdanie winno zawierać projekt załatwienia każdej sprawy spornej, w wypadku zaś, gdyby Komisja nie mogła osiągnąć zgody na przedstawienie projektu wspólnego— sprawozdanie winno zawierać propozycje obu stron.

Art. 10 zobowiązuje Komisję Koncyljacyjną do niezwłocznego podania do wiadomości stron swego sprawozdania, podpisanego przez wszystkich jej członków.

Art. 11. zawiera zobowiązanie umawiających się stron do wzajemnego zawiadomienia się w przeciągu trzech miesięcy, czy godzą się na wspólne propozycje Komisji Koncyljacyjnej, zawarte w sprawozdaniu.

Art. 12 przewiduje ogłoszenie sprawozdań Komisji Koncyljacyjnej całkowicie lub częściowo tylko za zgodą obu stron.

Art. 13 dotyczy wynagrodzenia członków Komisji Koncyljacyjnej oraz ekspertów, przewidując, że wynagrodzenie to pokrywa strona powołująca, a inne koszta dzielone są po połowie.

Art. 14 zobowiązuje obie strony do powstrzymania się w czasie trwania postępowania koncyljacyjnego od wydawania wszelkich zarządzeń, mogących oddziałać w niekorzystny sposób na urzeczywistnienie zaleceń Komisji Koncyljacyjnej.

Art. 15 zawiera przepisy formalne: — ustala on, że Konwencja Koncyljacyjna stanowi część integralną polsko-sowieckiego paktu nieagresji, wchodzi w życie równocześnie z nim i równocześnie z nim wygasa.

Konwencję Koncyljacyjną podpisali min. St. Patek i p. M. Litwinow.

Zjazd porozumienia prasowego polsko-jugosłowiańskiego

Wczoraj, o godz. 6.58 wieczorem, przybyła do Krakowa pociągiem pośpiesznym od strony Zebrzydowic wycieczka prasowa jugosłowiańska, zorganizowana przez komitet Porozumienia Prasowego Polsko-Jugosłowiańskiego. W skład wycieczki wchodzą: Michajlo Zivancevic, prezes jugosłowiańskiego komitetu porozumienia, poseł do Skupczyny, Vukasin Andjalkovic, sekretarz jugosłowiańskiego komitetu P. J. P., redaktor agencji telegraficznej „Avala“, Slavo Jutrisa, prezes podkomitetu P. J. P. w Zagrzebiu, redaktor naczelny dziennika „Novosti“, Alojzy Kuhar, członek podkomisji P. J. P., redaktor „Slovenca“, Mihajlo Petrovic, redaktor „Politiki“, Bazyli Gluzdovski, redaktor „Vreme“, Radenko Tomic, redaktor „Pravdy“, pani Zivancevic, małżonka prezesa P. J. P. i pani Jutrisa, Misa Mijovic dziennikarz i Radivanovic, szef oddziału politycznego centralnego Press-Biuro w Białogrodzie.

Towarzyszą wycieczce prezes komitetu polskiego P. J. P. Witold Giełżyński z sekretarzem komitetu Rogoyskim oraz członkami komitetu z p. St. Michalskim, członkiem redakcji „Dnia Polskiego“. Ponadto z ramienia M. S. Z. naczelnik wydz. prasowego p. Wacław Przesmycki oraz Jan Librach, delegat wydz. prasowego M. S. Z. do komitetu polskiego P. J. P.

Gości jugosłowiańskich powitał na dworcu prezes Syndykatu dziennikarzy krakowskich red. Flach, naczelnik wydziału bezpieczeństwa woj. krakowskiego Małaszyński, oraz wice-prezes Tow. Polsko-Jugosłowiańskiego w Krakowie prof. Mole z sekretarzem Bielutem. Goście po powitaniu na dworcu odjechali autobusem do hotelu Francuskiego, skąd po krótkim odpoczynku udali się do teatru miejskiego na przedstawienie sztuki p. t. „Sułkowski“ Żeromskiego.

Na widowni

PRZYJĘCIA W M. S. Z.

Wczoraj, o godz. 1 pp., minister Spr. Zagr. p. J. Beck przyjął lorda Henry Melchetta.

WYSOKIE ODZNACZENIE

P. minister Józef Beck przyjął wczoraj posła fińskiego, Idmana, który wręczył mu wielką wstęgę orderu „Białej Róży“.

KRONIKA ZAGRANICZNA

(Według telegramów własnych i agencyjnych)

Kanada zawiera umowę z Sowietami wbrew Ottawie

Wielkie zdziwienie wywołała w Londynie wiadomość o zawarciu pomiędzy Kanadą a Z. S. R. R. tranzakcji wymiennej, na mocy której syndykat rolniczy w Winnipeg sprzedaje Sowietom 100.000 sztuk bydła na cele hodowlane oraz 10.000 ton mięsa wołowego. Sowiety płacą w naturze, a mianowicie naftą i produktami naftowemi, oraz antracytem w ilości 200.000 ton. Sowiety zgodziły się na cenę bardzo korzystną dla fermerów kanadyjskich, płacąc po 5 centów od funta żywej wagi, podczas gdy obecnie cena wynosi 2½ centa za funt żywej wagi, oraz 4 centy za funt mięsa, gdy cena rynkowa tegoż mięsa wynosi 1 cent. Tranzakcja wywołała wśród fermerów kanadyjskich wielką radość. Spodziewają się oni, że dzięki tej tranzakcji ceny bydła powrócą do cen z r. 1929. Tranzakcja wymaga jeszcze zgody rządu kanadyjskiego, który czeka z aprobatą do czasu przybycia premjera Bennetta, powracającego z Londynu. O ile Bennet i rząd kanadyjski udzielą swej aprobaty, a wątpliwem jest, aby jej mogli odmówić, ze względu na sytuację fermerów, to będzie to cios poważny dla porozumienia ottawskiego.

Ze strony sowieckiej tranzakcja pomyślana jest oczywiście w płaszczyźnie politycznej, jako nacisk na rząd brytyjski w kierunku wyrzeczenia się klauzuli dumpingowej układu ottawskiego przy przyszłych rokowaniach o nowy traktat handlowy brytyjsko-sowiecki.

Hitlerowcy i komuniści obsypują się kulami i petardami

WYKRYCIE WIELKIEGO SKŁADU BRONI

Wczoraj w nocy doszło w północno-wschodniej dzielnicy Berlina do krwawych starć między narodowymi socjalistami a komunistami. Przed jednym z lokali, uczęszczanych przez szturmowców, wywiązała się ostra bójka z oddziałem bojówki komunistycznej, przyczem padł szereg strzałów. Kilku hitlerowców i jednego komunistę z poważnemi obrażeniami odwieziono do szpitala. Przybyłe na miejsce pogotowie policyjne przeprowadziło w okolicy obławę, w czasie której aresztowano 60 osób i znaleziono porzuconą broń palną.

Wkrótce potem oddział szturmowców zaatakował w północnej dzielnicy Berlina lokal, uczęszczany przez komunistów, wrzucając do wnętrza silną petardę, która wyrządziła poważne spustoszenia. Ofiar w ludziach nie zanotowano. Zaalarmowana policja spłoszyła szturmowców. W czasie przeszukiwania okolicznych domów, dokąd schronili się uciekinierzy, aresztowano 5-u narodowych socjalistów i 6-u komunistów oraz skonfiskowano broń palną.

Policja w Hamburgu natrafiła na ślad wielkiego składu broni, znajdującego się w ręku komunistów. Czterech komunistów aresztowano w chwili transportowania w skrzyni znacznej ilości karabinów, rewolwerów i granatów ręcznych. Na pytanie policji, co zawiera transportowana skrzynia, zadeklarowano jaja. Przeprowadzona natychmiast rewizja wykryła w piwnicy większy zapas broni i amunicji oraz bibuły wywrotowej. Dalsze aresztowania wśród uczestników szeroko rozgałęzionej komunistycznej organizacji terorystycznej są w toku. Ukryty skład broni znajdował się w domu, sąsiadującym z posterunkiem policyjnym. Wyniki dotychczasowego dochodzenia trzymane są w tajemnicy.

WATYKAN

PIELGRZYMKA POLSKA NA AUDJENCJI U OJCA ŚW. Ojciec św. przyjął na posłuchaniu pielgrzymkę polską, przybyłą na święta Bożego Narodzenia do Rzymu i zorganizowaną przez polskie katolickie biuro podróżnicze „Francopol". Pielgrzymkę przedstawił Ojcu św. ks. Mancini, kanonik lateraneński.

W. BRYTANJA

AFRYKA POŁUDN. ODSTĄPIŁA OD PARYTETU ZŁOTA. Minister finansów połudn. Afryki oświadczył, iż kraj odstąpił od parytetu złota, znalazłszy się w tej samej sytuacji co Wielka Brytanja we wrześniu 1931 r.

BELGJA

UCHWALENIE PROJEKTU FINANSOWEGO. Izba deputowanych przyjęła 93 głosami przy jednym, wstrzymującym się całość projektu finansowego rządu. Za projektem głosowali socjaliści, katolicy i komuniści. Flamandczycy nie brali udziału w głosowaniu.

REDUKCJE W ARMJI. Minister wojny Deveze, złożył projekt stanu liczebnego armji na rok 1933. Przewiduje on powołanie pod broń 61.500 żołnierzy, czyli 1.500 mniej, niż w roku ubiegłym. Redukcja ta jest dokonaną w ten sposób, iż nie osłabi siły armji belgijskiej, a pozwoli zaoszczędzić 11 miljonów franków.

GRUPA FLAMANDZKA. W łonie belgijskiej frakcji liberalnej w parlamencie, deputowani z okręgów, położonych we Flandrji, utworzyli specjalną grupę flamandzką, która wybrała na prezesa deputowanego z Antwerpji Jorisa.

WŁOCHY

SUBSYDJUM NA ODNOWIENIE BAZYLIKI ŚW. MARKA. Specjalnym dekretem królewskim rząd włoski przyznał zapomogę w kwocie 600 tysięcy lirów na najpilniejsze prace przy odnawianiu i umacnianiu bazyliki św. Marka w Wenecji.

AUSTRJA

UJĘCIE PRZEMYTNICZKI WALUT. Na dworcu głównym przytrzymali wczoraj funkcjonarjusze urzędu celnego 44-letnią żonę jubilera, Gizelę Zipper, mieszkankę Lwowa, pod zarzutem przemycania walut. W jednym z jej kufrów wykryto podwójne dno, w którem przechowywana była suma 197.000 fr. fr. P. Zipper odmawia wszelkich wyjaśnień co do pochodzenia tych pieniędzy. Według jej zeznań mąż jej posiada sklep jubilerski nietylko w Wiedniu, ale w Budapeszcie i we Lwowie. Policja stwierdziła, że p. Zipper, będąca obywatelką polską, w ostatnich miesiącach odbyła kilkakrotnie podróż do Polski, Czechosłowacji i Węgier.

BUŁGARJA

PRZESILENIE GABINETOWE. W ciągu dnia wczorajszego król wzywał pokolei wszystkich przywódców stronnictw, z którymi odbywał narady. Przewodniczący Sobranja Malinoff oświadczył, iż radził królowi powierzenie stworzenia gabinetu premjerowi dawnego gabinetu Muszanowowi. Prawdopodobnie dziś Muszanow otrzyma mandat formowania nowego rządu przy poparciu grup politycznych, które brały udział w poprzednim gabinecie.

W chwili, gdy król prowadził rozmowy z przywódcami stronnictw, przed pałacem królewskim rozległy się liczne strzały. Okazało się, że na redaktora dziennika „Makedonia" kilku osobników dokonało zamachu. (Redakcja pisma tego mieści się w pobliżu pałacu. Podczas pościgu za zamachowcami nastąpiła gęsta obustronna wymiana strzałów rewolwerowych. Jeden żandarm został zabity, zaś 5-ciu przechodniów raniono. Dwuch napastników aresztowano; należą oni do grupy zwolenników Protogerowa.

STANY ZJEDNOCZONE

12.700.000 BEZROBOTNYCH. Jak wynika z ostatnich obliczeń amerykańskiej federacji pracy, liczba bezrobotnych w Stanach Zjednoczonych A. P. wynosi obecnie 12.700.000 osób. Jak obliczają, ilość bezrobotnych odpowiada około ¼ ogólnej liczby osób, pracujących zarobkowo w Stanach Zjednoczonych.

Sensacyjne szczegóły fałszerskiej afery w Poznaniu

W numerze wczorajszym donosiliśmy o zlikwidowaniu w Poznaniu szajki fałszerzy banknotów 100-złotowych. Obecnie otrzymujemy dalsze szczegóły tej sensacyjnej afery.

Okazuje się, że już w przedświąteczną środę aresztowano w Gnieźnie niejakiego Andrzeja Hentzschkego z Poznania oraz K. Kaniewskiego, obu za usiłowanie puszczania w obieg 7 fałszywych banknotów 100-złotowych, któremi płacili za nabytą trzodę chlewną. Natychmiast wszczęte dochodzenie doprowadziło do ujęcia głównego fałszerza banknotów Nikodema Krzyżana z zawodu piekarza, zamieszkałego również w Poznaniu.

Krzyżan, jak ujawniło śledztwo dawno już rozstał się ze swym zawodem piekarskim, taszcząc na bardziej śliską drogę. W r. b. opuścił więzienie po odsiedzeniu kary za fałszerstwo pieniędzy.

Po opuszczeniu murów więziennych Krzyżan postanowił raz jeszcze spróbować szczęścia, organizując nową szajkę fałszerzy pieniędzy. Jednak i tym razem szczęście upartemu oszustowi nie dopisało.

Wszystkich ostatnio ujętych odstawiono do dyspozycji sędziego śledczego. Zaznaczyć warto, że finansowaniem całej akcji fałszerskiej zajmował się niejaki Ludwik Jankowski, właściciel kamienicy. Ponadto do spółki należeli jeszcze Roman Sławiński również właściciel domu w Kozichgłowach oraz Michał Mazurkiewicz i Jan Kodyniak z zawodu piekarz.

Cała szajka siedzi już obecnie pod kluczem.

Z całej Polski

Energiczna akcja przeciwko bojówkom ukraińskim

Akcja rozpoczęta przez władze bezpieczeństwa przeciwko ukraińskim organizacjom nacjonalistycznym UON toczy się wciąż dalej. Na terenie 3 województw południowo-wschodnich przeprowadzono ostatnio szereg rewizyj i aresztowań. Odbyły się one zarówno na terenie większych miast jak i małych miejscowości. Akcję przeprowadzono o jednej porze. Rewizje były bardzo dokładne. Podejrzane osoby poddawano przesłuchaniu, poczem zwalniano je, bądź oddawano do dyspozycji sędziego śledczego.

Akcja ta objęła miasta Lwów, Stanisławów, Tarnopol, Zagłębie Naftowe, Stryj, Sambor, Brzeżany, Radziechów, Winniki i t. d. W wielu miejscowościach znaleziono obfity materjał w postaci ulotek antypaństwowych.

ŁÓDŹ

— **Za odmowę jałmużny oblała ukropem.** Do mieszkania Breslerów przy ul. Piłsudskiego 4, przybyła żebraczka, prosząc o wsparcie. W mieszkaniu znajdowały się dwie córki Breslerów, które oświadczyły żebraczce, że pieniędzy przy sobie nie posiadają. Żebraczka — jak się później okazało — 54-letnia Marja Wykowska, chwyciła stojący na piecu garnek z wrzącą wodą i oblała obie kobiety.

SOSNOWIEC

— **Wybryki bezbożników.** W czasie Pasterki w kościele w Czeladzi, kilku osobników poczęło głośno profanować świątynię i rzucać obelgi pod adresem księży, odprawiających nabożeństwo. Na widok policji, osobnicy ci ukryli się w tłumie. Śledztwo w toku.

KRAKÓW

— **Znowu wykrycie bandy fałszerzy pieniędzy.** Na rynku rzeszowskim pojawiły się fałszywe monety 50 gr. i 1 zł. Z początku sądzono, że falsyfikaty te importowano z innych miast. Obecnie jednak udało się wydziałowi śledczemu P. P. wykryć mennicę tych fałszywych monet, która mieściła się w Pobitnem koło Rzeszowa. Zabrano całe urządzenie, oraz znaczne zapasy monet 1 zł., znalezione na miejscu.

LWÓW

— **Protestacyjna głodówka bezrobotnego kolejarza.** Moda „protestacyjnych głodówek" nie ominęła Lwowa. Na przedmieściu Kleparowskiem, rozpoczął w wieczór wigilijny głodówkę bezrobotny od 2-ch lat ślusarz kolejowy, 29-letni Tadeusz Lis, zamierzając poprzeć w ten sposób swoje podanie o przyjęcie do pracy, wniesione do ministerjum komunikacji.

GDYNIA

— **O powstanie Klubu Lotniczego.** W najbliższym czasie projektowane jest utworzenie w Gdyni klubu lotniczego, któryby objął swoją działalnością całe Pomorze. Inicjatorem tej akcji jest wice-komisarz rządu w Gdyni, inż. W. Szaniawski, b. zastępca naczelnika wydziału lotnictwa cywilnego. Gdynia posiada od niedawna lotnisko państwowe, znajdujące się w pobliżu stacji kolejowej Rumja-Zagórze, w odległości 12 km. od portu; narazie jest ono użytkowane przez gdański Aeroklub Akademicki.

— **Nowe linje okrętowe.** Zostały zgłoszone dwie nowe linje regularne, a mianowicie: f-ma Nyman i Schultz ze Sztokholmu, uruchomiła statki „Rurik" i „Ingeborg", które kursować będą co 2 tyg. na linji Gdynia — Gdańsk —Sztokholm. Ponadto S. A. „Żegluga Polska" uruchomiła statek „Kraków", który kursować będzie raz na miesiąc na linji Gdynia — Gdańsk — Amsterdam, Dortrecht. Jednocześnie „Żegluga Polska" uruchomiła dodatkowo statki „Poznań" i „Katowice" na istniejącej już linji Gdynia—Gdańsk — Antwerpja, wobec czego statki tej linji dochodzić będą do wymienionych portów raz na tydzień.

— **Tragiczny wypadek w porcie.** W porcie tutejszym wydarzył się nieszczęśliwy wypadek, którego ofiarą padło trzech robotników. Podczas wyładowywania ryżu na statek, osunął się „sztabel" worków z ryżem, przyczem spadające worki zwaliły się na pracujących robotników. Ciężko ranni zostali Józef Okrój, Stanisław Maciejewski i Józef Langa. Zostali oni przewiezieni do szpitala. Stan zdrowia dwóch pierwszych budzi poważne obawy.

Proces Centrolewu

Termin rozprawy w procesie Centrolewu (brzeskim) przed sądem apelacyjnym, wyznaczony został na dzień 7 lutego r. b. Obecnie znane już jest nazwisko sędziego-referenta w tym procesie. Będzie nim sędzia Chodecki. Rozprawa toczyć się będzie na sali 3-ej. Została ona zarezerwowana dla tej rozprawy na okres 2-tygodniowy, t. j. do dnia 21 lutego. Stąd wnosić należy, że sąd apelacyjny ma zamiar w tym dwutygodniowym okresie czasu ten obszerny proces ukończyć.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE

Czwartek dnia 29 grudnia

DZIŚ: Tomasza B. JUTRO: Eugenjusza

Wschód słońca 7.44 Zachód słońca 15.32

Długość dnia 7,48

Przybyło dnia 8

Wschód księżyca 9.40 Zachód księżyca 17.54

OGÓLNE

— ZAMIAST ŻYCZEŃ ŚWIĄTECZNYCH I NOWOROCZNYCH

Zamiast życzeń świątecznych i noworocznych p. Seweryn Ludkiewicz, minister Rolnictwa Reform Rolnych, złożył na bezrobotnych sumę 100 złotych, przekazując ją centralnemu komitetowi do spraw bezrobocia.

— POLSKO-CZESKOSŁOWACKA KONFERENCJA KOLEJOWA

W dniu 4 stycznia 1933 r. rozpocznie się w Pradze polsko-czeskosłowacka konferencja kolejowa, poświęcona sprawom taryfowym, komunikacji osobowej, bagażowej i ekspresowej. W toku obrad poddane zostaną szczegółowej rewizji obecnie obowiązujące taryfy, które nie odpowiadają już istotnym potrzebom komunikacji polsko-czeskosłowackiej. Nadto omówione zostaną warunki dalszego rozwoju i ożywienia tej komunikacji przez wprowadzenie specjalnych ulg i ułatwień dla wycieczek krajoznawczych, turystycznych, sportowych i t. p. Uregulowana zostanie również sprawa pogranicznej komunikacji osobowej.

— BEZROBOCIE

Według danych statystycznych liczba bezrobotnych zarejestrowanych w Państwowych Urzędach Pośrednictwa Pracy w dn. 24 grudnia, wynosiła 208.360 osób, co stanowi wzrost liczby bezrobotnych w stosunku do tygodnia poprzedniego o 10.088 osób na terenie całego państwa.

— MIEJSKIE SIECI TELEFONICZNE W POLSCE

Według ostatnich zestawień, w Polsce istnieje ogółem 2.752 miejskich sieci telefonicznych. Długość linij telefonicznych wynosi ogółem 26.856 km., w tem 437 km. linij podziemnych i podwodnych. Długość przewodów wynosi 167.888 km., w tem 70.387 km. w kablach napowietrznych i podziemnych. Długość drutów ogółem 335.897 km., w tem 140.455 km. w kablach napowietrznych i podziemnych.

— AKCJA ZBIÓRKOWA KOMITETU OPIEKI NAD DZIECKIEM

Min. Spraw Wewn. w porozumieniu z Min. Poczt i Tel. udzieliło pozwolenia polskiemu komitetowi opieki nad dzieckiem na urządzenie w ciągu lutego 1933 roku zbiórki publicznej na cele komitetu w postaci sprzedaży nalepek 10-groszowych, za pośrednictwem urzędów i agencyj pocztowych na obszarze całego państwa, z wyjątkiem województw śląskiego i białostockiego.

— CHOROBY EPIDEMICZNE

W okresie od 11 do 17 b. m. włącznie na terenie całego państwa, zanotowano jeden przypadek ospy naturalnej, 481 przypadków duru brzusznego, 32 duru osutkowego, 39 czerwonki, 641 płonicy, 631 błonicy, 4 zapalenia mózgowo - rdzeniowego, 1.088 odry, 74 róży, 1.000 krztuśca, 2 zimnicy, 24 gorączki połogowej, 1 wąglika, 2 włosienicy, 1 Heine-Medina, 1 twardzieli.

MIEJSKIE

— AKCJA FUNKCJONARJUSZY POLICJI NA RZECZ DOŻYWIANIA DZIECI

Z inicjatywy oficerów i szeregowych policji m. st. Warszawy, którzy opodatkowali się w wysokości ¼% od swych poborów, został zorganizowany komitet, który rozpoczął akcję dożywiania dzieci. Codziennie w 6-ciu punktach miasta wydawane jest 410 obiadów, a liczba ta będzie jeszcze stopniowo powiększana. W akcji dożywiania dzieci śpieszą z pomocą policji formacje wojskowe, których dowództwa zezwoliły na gotowanie obiadów w swych kuchniach.

W wigilję w poszczególnych punktach dożywiania urządzono choinkę dla dzieci, połączoną z rozdawaniem podarków, złożonych z bucików, ciepłej odzieży i słodyczy. Na cel ten szeregowi rezerwy pieszej i konnej policji ofiarowali sumę 500 złotych.

— ZJAZD PIEKARZY POW. WARSZAWSKIEGO

W dniu 8 stycznia 1933 r. odbędzie się w Warszawie zjazd piekarzy z terenu powiatu warszawskiego. W obradach weźmie udział około 400 piekarzy.

— 10-GODZINNY DZIEŃ PRACY W SZPITALACH WARSZAWSKICH

Jak wiadomo, Magistrat powziął uchwałę o wprowadzeniu od 1-go stycznia 1933 r. 10-godzinnego dnia pracy w szpitalach dla służby na salach i pomocniczej. Delegacja zarządu pracowników zawodowych interwenjowała w tej sprawie u prezydenta, lecz Magistrat stoi nieprzejednanie na swem stanowisku, gdyż da to znaczne oszczędności.

— OPŁATY OD KOMORNEGO NA BEZROBOCIE

Ministerjum Spraw Wewnętrznych wyjaśniło, że do uiszczania opłat od kwitów komornianych na rzecz funduszu pomocy bezrobotnym obowiązany jest również skarb państwa, jako właściciel nieruchomości i że opłat tych nie może przerzucać na lokatorów, zajmujących mieszkania w budynkach państwowych.

— OGROMNA ILOŚĆ NIESPRZEDANYCH CHOINEK

Według danych Zarządu oczyszczania miasta, wywieziono w roku bieżącym z placów i placyków Warszawy 237 samochodów ciężarowych, naładowanych niesprzedanemi choinkami.

5-lecie Aeroklubu Rzplitej

WRĘCZENIE DYPLOMÓW UZNANIA 16-u PILOTOM SPORTOWYM

W dniu wczorajszym wieczorem obchodzono w Aeroklubie Rzplitej w zamkniętem kole członków uroczystość pięciolecia pracy Aeroklubu. Uroczystość otworzył słowem wstępnem płk. dypl. Rayski, wice-prezes A. R. P., poczem sekretarz generalny Aeroklubu mjr dypl. B. J. Kwieciński wygłosił referat na temat „5-lecie lotnictwa sportowego w Polsce".

Szczególnie uroczystym momentem było wręczenie przez władze Aeroklubu dyplomów uznania 16-u pilotom, specjalnie zasłużonym dla naszego lotnictwa sportowego. Dyplomy uznania od A. R. P., jako swej władzy sportowej, otrzymali pp.: wybitny turysta lotniczy kpt. Babiński, znani z pomyślnej reprezentacji barw lotniczych polskich zagranicą — kpt. Bajan, kpt. Giedgowd, pilot kom. T. Karpiński, mjr inż. Makowski, kpt. Orliński, pilot kom. Płonczyński — znany z raidu afrykańskiego kpt. St. Skarzyński i z raidu azjatyckiego kpt. St. Karpiński, zdobywca rekordów szybkości i wysokości w kategorji samolotów lekkich inż. J. Drzewiecki oraz por. dr. Czarkowski-Golejewski i zwycięzca w 3 Krajowym Konkursie Samolotów Turystycznych w kategorji lżejszej, por. H. Skrzypiński, zwycięzca w I Krajowym Konkursie Awjonetek kpt. Kalina i znany szybownik inż. Grzeszczyk. Ponadto dwaj uczestnicy Zawodów Balonowych o puhar Gordon-Bennetta por. Pomaski i por. Hynek.

Okres zasiłków Z. U. P. U. nie będzie skrócony

W dniu wczorajszym odbyło się posiedzenie komisji zarządzającej Z. U. P U. w Warszawie, na którem rozpatrywano wniosek o skrócenie okresu zasiłkowego dla bezrobotnych pracowników umysłowych z 9 do 6 miesięcy. Za wnioskiem opowiedziały się jedynie 2 głosy, a mianowicie przewodniczący komisji zarządzającej i przedstawiciel pracodawców. Przeciw wnioskowi głosowali trzej przedstawiciele Unji Pracowników Umysłowych pp. Minkowski, Kościński i Gacki.

Zgłoszony następnie wniosek o zawieszenie czasowe prawa do 9 miesięcznego okresu zasiłkowego uzyskał tylko jeden głos przedstawiciela pracodawców.

Powstanie Związku Kas Chorych

Zgodnie z rozporządzeniem ministra Opieki Społecznej z dnia 22 grudnia r. b., z dniem 1 stycznia 1933 r. przestają istnieć okręgowe związki Kas Chorych, oraz Ogólno-Państwowy Związek Kas Chorych. Wszystkie czynności tych instytucyj obejmuje nowoutworzony Związek Kas Chorych z siedzibą w Warszawie. Dyrektorem Związku Kas Chorych mianowany został sen. Z. Klemensiewicz.

Noc Sylwestrowa w teatrach

POLSKI, w sobotę, o godz. 12-ej w nocy po cenach normalnych wystawi komedję Stefana Kiedrzyńskiego **„Szczęście od jutra"** z Kamińską w roli głównej.

NARODOWY, o godz. 12-ej w nocy występuje z premjerą świetnej komedji B. Shaw'a **„Pierwsza sztuka Fanny"** w reżyserji Karola Borowskiego z pp. Czaplińską, Malicką, Lubieńską, Rotterową, Zielińską, Junoszą, Buczyńskim, Łapińskim, Orwidem, Dominiakiem, Hnydzińskim, Sochą, Wronckim, Ziembińskim i Michalskiem.

NOWY, o godz. 8-ej premjera 3-aktowej komedji J. Berra **„Wszystko dla bliźnich"** z Macherską, Gryf-Olszewską, Samborskim, Brydzińskim, Biegańskim, Małkowskim, Kierczyńskim.

W LETNIM, o godz. 12-ej w nocy, ukaże się **„Kobieta i szmaragd"**.

KAMERALNY. 31 grudnia, o godz. 12-ej w nocy, **„Wesołek Sylwestrowy"** z gościnnym występem znakomitej tancerki Ireny Prusickiej i jej zespołu, oraz pieśniarki francuskiej p. Lucie Deltor. Cały zespół teatru Kameralnego z Karolem Adwentowiczem, Jadzią Andrzejewską, Ireną Grywińską, Kuniną, Janowskim, Kwiatkowskim na czele wystąpi w urozmaiconym programie.

„8 m .30" daje dwa przedstawienia o 8 m. 30 i o 12-ej w nocy z prologiem noworocznym, który wygłosi Leopold Brodziński.

Wreszcie przemiła **BANDA** organizuje w wielkiej sali Filharmonji niezwykle wesołe widowisko. Udział wezmą największe gwiazdy i gwiazdorzy: Modzelewska, Romanówna, Zimińska, Halama, Górska, Korjanówna, Żelichowska, Bodo, Dymsza, Jarosy, Kondrat, Koszutski, Lawiński, Parnel, Olsza, Chór Dana.

Najlepsza zabawa

Najlepsza zabawa — zdobyta już sławą — to nasza reduta; wie o tem Warszawa. Maseczki się snują, maseczki flirtują, a co najpiękniejsze — to te się filmują. Gdy spadnie maseczka, co panów tak złości, podówczas się konkurs rozstrzygnie piękności. Nie bylabyś, pani, i śliczna, i młoda, jeżeli nie zechcesz powrócić z nagrodą. Skiń tylko paluszkiem, a chłopiec ci gracki bilecik nabędzie pod piątym na Brackiej lub w kasie teatru zakupi Wielkiego, gdzie w noc noworoczną gromady się zbiegą.

Z Teatrów

OPERA. Dziś **„Aida"** z pp. Krzywiec, Dygasem i in. Jutro **„Eugenjusz Onegin"**.

NARODOWY. Dziś i do czwartku włącznie **„Wesele"**. W sobotę, o godz. 8-ej wiecz. premjera błyskotliwej komedji B. Shaw'a **„Pierwsza sztuka Fanny"** w reżyserji K. Borowskiego i w obsadzie: Czaplińska, Malicka, Lubieńska, Rotterowa, Zielińska, Junosza-Stępowski, Buczyński, Orwid, Łapiński, Dominiak, Hnydziński, Socha, Wroncki, Małkowski, Ziembiński, Michalak.

LETNI. Codziennie **„Kobieta i szmaragd"** z pp. Smosarską, Wesołowskim, Kurnatowiczem i in.

NOWY. Dziś po raz ostatni **„Mademoiselle"**. W sobotę premjera przygotowanej pod kierunkiem reżysera Karola Borowskiego nowej 3-aktowej komedji J. Berra **„Wszystko dla bliźnich"** z Macherską, Gryf-Olszewską, Samborskim, Brydzińskim, Biegańskim, Małkowskim, Kierczyńskim.

POLSKI. Codziennie **„Nietoperz"**.

ARTYSTÓW. Codziennie **„Rasputin"**.

„BANDA" — **Teatr Mały.** Dziś i jutro świetna rewja **„Serce naoścież"** z udziałem J. Romanówny, M. Zimińskiej, Z. Halamy, I. Syma, F. Parnela oraz całego stałego zespołu Bandy.

„MORSKIE OKO". Codziennie rewja w 30 obrazach p. t. **„Brawo! Bis!"**

TEATR „8.30" (Mokotowska 73). Codziennie **„Peppina"** z pp. Brochwiczówną, Kraszewską, Wawrzkowiczem, Ruszkowskim, Tokarskim i in.

KAMERALNY. Codziennie **„Dziewczęta w mundurkach"**.

„WESOŁY TEATR" (Chłodna 49). Dziś, premjera rewji karnawałowej pod tyt. **„Karnawał pod Messalka"** do której dyrekcja przygotowała cały szereg atrakcyj, między któremi na pierwszy plan wysuwa się orkiestra harmonistów. Dotychczasowy zespół został powiększony przez Lucy Messal, Leo Fuksa i znanego komika Mieczysława Dowmunta.

ARTUR RUBINSTEIN W FILHARMONJI. Fenomenalny pianista, Artur Rubinstein, wystąpi w piątek, dn. 30 grudnia na Wielkim Koncercie Symfonicznym.

CYRK. Codziennie dwa przedstawienia.

Repertuar kinoteatrów

Apollo — „Kinomanjak".
Atlantic — „Bezdomni".
Filharmonja — Rasputin".
Capitol — „Komenda serc".
Casino — „100 metrów miłości".
Colosseum — „Biały ślad".
Europa — „Pałac na kółkach".
Majestic — „Congorilla".
Hollywood — „Dziecko ulicy".
Światowid — „Ludzie w hotelu".
Palace — „Olimpiada Miłości".
Pan — „Pod fałszywą flagą".
Stylowy — „Czemp".

ŻYCIE GOSPODARCZE

Ustawa o obniżeniu oprocentowania

W N-rze 115 „Dziennika Ustaw“ — jak już donosiliśmy — ogłoszona została ustawa z dnia 20 grudnia 1932 r. o obniżeniu oprocentowania i przedłużeniu okresów umorzenia wierzytelności długoterminowych, zabezpieczających listy zastawne i obligacje, oraz wydanych na podstawie tych wierzytelności listów zastawnych i obligacyj.

Zgodnie z tą ustawą odsetki pobierane od wierzytelności istniejących w dniu 1-ym stycznia 1933 roku, a zabezpieczających listy zastawne i obligacje towarzystw kredytowych ziemskich i miejskich, banków hipotecznych i komunalnych, Wileńskiego Banku Ziemskiego oraz banków państwowych obniża się w wypadkach, o ile są one płatne zgóry, poczynając od rat, przypadających do zapłaty po dniu 30 listopada 1932 r., o ile są płatne zdołu, poczynając od rat, płatnych po dniu 3 stycznia 1933 r. i o ile są płatne na warunkach odmiennych, aniżeli podanych powyżej, poczynając od rat, przypadających do zapłaty po 30 listopada 1932 r. Postanowienia obniżenia listów zastawnych i obligacyj towarzystw kredytowych ziemskich i miejskich, znaków hipotecznych i komunalnych, Wileńskiego Banku Ziemskiego oraz banków państwowych nie dotyczą wierzytelności, na podstawie których wypuszczono listy zastawne i obligacje, oprocentowane na 5 proc. i niżej oraz emitowane w drodze emisji publicznej na rynkach zagranicznych oraz notowane na giełdach zagranicznych.

Odsetki obniża się, jak następuje:

1) od wierzytelności, na podstawie których wypuszczono listy zastawne i obligacje towarzystw kredytowych ziemskich i Wileńskiego Banku Ziemskiego — do 4½ proc.;

2) od wierzytelności, na podstawie których wypuszczono listy zastawne i obligacje towarzystw kredytowych miejskich, banków hipotecznych i komunalnych, — do 5 proc.;

3) od wierzytelności, na podstawie których wypuszczono listy zastawne i obligacje banków państwowych — nie wyżej 5½ proc.; szczegółowe postanowienia, dotyczące tego obniżenia, wyda minister Skarbu w drodze rozporządzenia.

Do dnia 1 kwietnia 1933 roku min. Skarbu wyda rozporządzenie dotyczące przedłużenia okresu umorzenia wyżej wyszczególnionych wierzytelności, ustali nowe plany amortyzacyjne oraz ogłosi rozporządzenie dotyczące skonwertowania wierzytelności, płatnych w całości lub jednorazowo na wierzytelności, spłacalne w trybie stopniowej amortyzacji długoterminowej. Nowoustanowione okresy umorzenia nie mogą być dłuższe niż 56 od daty konwersji i mogą zawierać o ile szczególne przepisy nie przewidują dłuższych okresów, 3-letni okres, w ciągu którego spłata kapitału będzie wstrzymana.

Listy zastawne i obligacje z wyjątkiem listów zastawnych i obligacyj, za które udzielił poręki Skarb Państwa — wyszczególnione na początku niniejszego rozporządzenia ulegają konwersji na listy zastawne i obligacje oprocentowane i umarzalne na zasadach odpowiadających oprocentowaniu i okresom umorzenia tych wierzytelności; dotyczy to również listów zastawnych i obligacyj płatnych w całości jednorazowo, natomiast nie dotyczą listów zastawnych i obligacyj banków państwowych, za które udzielił poręki Skarb Państwa, oprocentowanych na 5 proc. i niżej oraz wypuszczonych w drodze emisji publicznej na rynkach zagranicznych, a notowanych na giełdach zagranicznych.

Ustawa upoważnia ministra Skarbu do obniżenia oprocentowania i przedłużenia okresów umorzenia listów zastawnych, obligacyj i innych zapisów długu, stanowiących własność instytucyj prawa publicznego, instytucyj państwowych i Skarbu Państwa, nie wyłączając funduszu, określonego w cz. IV pkt. 1 lit. f załącznika do rozporządzenia Prezydenta Rzpltej z dnia 13 października 1927 r. o planie stabilizacyjnym i zaciągnięciu pożyczki zagranicznej.

Pozatem ustawa przewiduje, iż corocznie do budżetu wprowadzone będą sumy potrzebne na uzupełnienie różnicy między oprocentowaniem i umorzeniem listów zastawnych i obligacyj, wypuszczonych przez banki państwowe, a obniżonem oprocentowaniem i ratami amortyzacyjnemi wynikającemi z przedłużonych okresów umorzenia wierzytelności, na podstawie których wypuszczono te listy zastawne i obligacje.

Oprocentowanie obligacyj, opartych na opłatach administracyjnych towarzystw kredytowych ziemskich z mocy samego prawa obniża się do 4½ procent, a ich okres umorzenia przedłuża się na 56 lat z 3-letnim okresem, niezawierającym spłaty kapitału, poczynając od dnia 1 stycznia 1933 r.

Z ustawy tej podajemy jeszcze ważniejsze artykuły, a mianowicie: podkreślić należy, iż obniżenie oprocentowania listów zastawnych i obligacyj, wymienionych w tej ustawie następuje poczynając od kuponów płatnych po dniu 3 stycznia 1933 r.

Wydane przed wejściem w życie niniejszej ustawy promesy przez instytucje wymienione na początku tej ustawy na pożyczki w listach zastawnych i obligacjach, niezgodne z postanowieniami niniejszej ustawy tracą moc obowiązującą.

Hipoteki, lub długi gruntowe, odpowiadające różnicy powstałej z obniżenia odsetek na mocy tej ustawy — wygasają. Ustawa upoważnia Ministra Skarbu do wydania w porozumieniu z Ministrem Sprawiedliwości rozporządzenia o ujawnianiu i przeprowadzaniu w księgach hipotecznych, objętych niniejszą ustawą konwersji wierzytelności oraz konwersyj listów zastawnych i obligacyj. Koszty konwersji wierzytelności, objętych tą ustawą ponosi dłużnik. Zasady obliczania tych kosztów oraz opłat na rzecz instytucyj wierzycielskich ustali Minister Skarbu.

Wierzytelności i wypuszczone na ich podstawie listy zastawne wyrażone w zbożu ulegają konwersji na odpowiednie zobowiązania, wyrażone w złotych. Minister Skarbu określi miarę przerachowania zboża na złote, według przeciętnych cen żyta, notowanych na giełdzie zbożowej w Poznaniu w miesiącach październiku i listopadzie 1932 r.

Towarzystwa kredytowe ziemskie i Wileński Bank Ziemski mogą przeprowadzić zapisanie na swą rzecz na nieruchomościach obciążonych wierzytelności dodatkowych w 4½%-owych listach zastawnych lub w gotowiźnie w wysokości, nie przekraczającej 5% sumy nominalnej wierzytelności konwertowanych z tem, że ta wierzytelność dodatkowa zabezpieczona na danej nieruchomości, o ile będzie wyrażona w listach zastawnych, będzie miała równe pierwszeństwo z poprzedniemi wierzytelnościami tej instytucji, a jeżeli będzie wyrażona w gotowiźnie — będzie miała pierwszeństwo po wierzytelnościach tej instytucji, lecz przed innemi wierzytelnościami hipotecznemi.

Minister Skarbu może wstrzymać przedłużenie okresu umorzenia wierzytelności, ustalić nowe plany amortyzacyjne oraz skonwertować wierzytelności, płatne w całości jednorazowo na wierzytelności spłacalne w trybie stopniowej amortyzacji długoterminowej, wreszcie okres wstrzymania spłacania kapitału w odniesieniu do towarzystw kredytowych ziemskich i Wileńskiego Banku Ziemskiego, które nie skorzystają z uprawnień określonych powyżej w terminie do dnia 15 lutego 1933 r.

Ustawa wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Dochody i wydatki państwowe

W listopadzie r. b. nastąpił znaczny spadek dochodów i wydatków państwowych. Według danych G. U. S., wpływy skarbowe w listopadzie r. b. wynosiły 165.520 tys. zł., wobec 177.771 tys. w październiku r. b. i 193.565 tys. w listopadzie ub. r., wydatki zaś 175.810 tys., wobec 188.054 tys. i 192.406 tys. zł. Deficyt budżetowy za listopad wyraża się przeto kwotą 10.290 tys. zł., gdy w miesiącu poprzednim wynosił 10.280 tys. zł.

W pierwszych ośmiu miesiącach b. roku budżetowego, t. j. od 1 kwietnia do 30 listopada r. b., ogólna suma dochodów wynosiła 1.350.168.000 zł., a wydatków 1.491.612.000 zł. Oznacza to deficyt w wysokości 141.444.000 zł.

Poszczególne pozycje dochodów i wydatków państwowych w listopadzie r. b. przedstawiały się w tysiącach złotych następująco (w nawiasach cyfry z listopada 1931 r.): dochody: administracja 107.982 (120.566), w tem dochody skarbowe z podatków i opłat 92.997 (103.138), inne dochody administracyjne 14.985 (17.428), wpłaty do skarbu państwa z przedsiębiorstw 4.521 (16.684), z monopoli 53.017 (56.325); wydatki: administracja 175.810 (192.346), w tem władze naczelne 1.520 (1.713), ministerjum spraw zagranicznych 3.467 (5.206), wojskowych 58.996 (63.346), wewnętrznych 16.113 (17.919), skarbu 9.578 (9.809), sprawiedliwości 7.855 (8.979), przemysłu i handlu 1.507 (1.486), komunikacji 253 (306), rolnictwa 1.412 (1.412), wyznań religijnych i oświecenia publ. 26.696 (28.341), robót publicznych 2.724 (5.497), opieki społecznej 8.509 (7690), reform rolnych 611 (1.493), poczt i telegrafów 104 (168), emerytury 11.684 (12.809), renty inwalidzkie i pensje 7.298 (13.467), obsługa długów państwowych 17.483 (12.705).

Ekspansja produkcji czeskosłowackiej przez Gdynię

W porcie gdyńskim ładuje się od dziś rana ładunek obuwia i urządzeń sklepowych na statek czeski „Morava“, należący do szewskiej fabryki obuwia Bata. Statek ten udaje się w podróż do Afryki i Indyj, zabierając ok. 800 ton ładunku. W związku z tem przybył do Gdyni redaktor rządowej praskiej „Prager Prasse“ p. Heller oraz 3-ch współpracowników z działu propagandy prasowej Bata. Jutro ma przyjechać do Gdyni kierownik fabryki Jan Bata, syn założyciela firmy Tomasza Baty, aby osobiście uczestniczyć przy ładowaniu odjeździe statku. Wraz z nim przybywa 60 Czechów, sprzedawców obuwia, udających się do Afryki i Indyj dla założenia tam sklepów Bata.

Radjo

Jak to było?

Wszystko już było ułożone.

„Dziobaty" miał stać na czatach z „rudym Frankiem". Dla odwrócenia uwagi wymyślili dla siebie rolę ulicznych sprzedawców książek.

Do „Kulawego", „Józefa Kieski" i Więckowskiego należało dostać się do mieszkania. Placówka była do wzięcia. W domu nie było nikogo. Powiadomił ich o tem „Walek Kanciarz", który zawarł znajomość z Franią, służącą państwa domu, i umówił się z nią tego wieczoru do kina. Uradowana miłą propozycją Frania skorzystała z nieobecności państwa i chętnie przyjęła zaproszenie.

— Zanim państwo wrócą z bridga będę już przedtem z powrotem, prawda, panie Waluś?

— Rozumie się! Odstawiam pannę Franię na czas. Wielka rzecz — dziura się w niebie nie zrobi, że dom na godzinę zostanie sam.

To potwierdzenie do reszty uspokoiło sumienie Frani. Poszła.

Gdy wyczekawszy chwilę, kiedy tamtych dwoje wyszło na ulicę, trzej złodzieje w jednej sekundzie znaleźli się na górze i w sprzyjających warunkach ciszy i półmroku na korytarzu poczęli dobierać się do zamku. Robota szła im sprawnie. „Kulawy", pilnując „linji" na trzeciem piętrze, nie sygnalizował ani razu niebezpieczeństwa.

Wreszcie drzwi się uchyliły, wsunęli się do przedpokoju, nasłuchując. Cisza. „Kieska" zrobił jeden krok naprzód, ale w tej samej chwili przystanął niepewny. Z sąsiedniego pokoju dochodził odgłos rozmowy. Wydało im się to podejrzane. Zatrzymali się. Mogli teraz wyraźnie wyłowić słowa.

— Mój drogi, jesteś zbyt lekkomyślny, chcąc zostawić dom bez dozoru. Zapomniałeś już chyba jak było dwa lata temu z mojemi karakułami?

— To ty, moja droga, a nie ja zapomniałaś o naszem najnowszem urządzeniu. Przecież ten środkowy, niewyróżniający się a ruchomy kwadrat posadzki w przedpokoju pod naporem ciężaru, na skutek instalacji elektrycznej, sygnalizuje u dozorcy o niebezpieczeństwie. Robi się wtedy alarm, zamyka się bramę i mamy ptaszków w pułapce. Załączyłem już kontakt.

Strach chwycił złodziei za gardło. Nie słuchali dalej. Byle zdążyć tak uciec, aby nie nastąpić na ten kwadrat.

— W nogi! Józek!

Jakież było przerażenie i zdziwienie Frani, kiedy zastała po przyjściu drzwi frontowe otwarte. — Złodzieje! Jednak zdumienie jej było bezgraniczne, gdy zauważyła zupełny ład w mieszkaniu, szafy i biurka niepootwierane, wszystko w porządku, tylko w drugim pokoju z niezamkniętego przez nią głośnika radjowego rozlegały się dźwięki muzyki w całem mieszkaniu.

* * *

I ten właśnie głośnik był obrońcą mieszkania. Przed chwilą bowiem nadawane było słuchowisko — „Złodziej w pułapce", którego dialog wzięli złodzieje za autentyczną rozmowę właścicieli.

Trzeba dodać, że historja powyższa jest najzupełniej autentyczna.

RADJOWY KONCERT POPULARNY Z UDZIAŁEM HELENY LIPOWSKIEJ

W niedzielę dnia 1 stycznia o godz. 20.00 w koncercie wieczornym w radjo, którego program zawiera szereg różnych tańców i popularnych fragmentów operowych w wykonaniu orkiestry „Polskiego Radja" pod dyrekcją Józefa Ozimińskiego, wystąpi obecna primadonna opery Lwowskiej, Helena Lipowska, znakomita sopranistka. W repertuarze pieśni Lipskiego, Dobrzyńskiego, Galla, Moniuszki oraz kilka aryj operowych.

MEDAL KU CZCI DYREKTORA RADJOSTACJI KATOWICKIEJ

Międzynarodowy Związek Katowiczan w Brukseli postanowił wybić medal pamiątkowy na cześć dyrektora radjo katowickiego p. Stefana Tymienieckiego. Medal ten, przedstawiający podobiznę dyr. Tymienieckiego, jest dziełem znanego rzeźbiarza belgijskiego Bremaeckera. Związek katowiczan w Brukseli ogłosił, iż medal ten jest wybity w dowód uznania dla „Papy Stefana", apostoła pokoju za pośrednictwem radja.

NIEDZIELA
1 stycznia

10.00 — Nabożeństwo z Krakowa. **12.15** — Poranek Symfoniczny z Filh. Warsz. w wyk. ork. Filharmonicznej pod dyr. J. Ozimińskiego i S. Szyfmanówna (sopran). **14.05** — Djalog „O gospodarskich sprawach". **14.20** — Muzyka ze Lwowa. **14.40** — „Co słychać, o czem wiedzieć trzeba" — dyr. Szczepan Mędrzecki. **15.00** — Muzyka. **16.00** — Program dla młodzieży. **16.25** — Płyty. **16.45** — Odczyt. **17.00** — Koncert solistów: E. Maj (baryt.), Zd. Roesner (skrz.). **18.00** — Muzyka z kawiarni „Ziemiańskiej". **18.40** — Radjowy konkurs poetycki. **19.25** — **Słuchowisko Fredry „Pan Bennet"** (powtórzenie). **20.00** — Koncert popularny z udziałem Heleny Lipowskiej. W przerwie sport. **22.00** — Muzyka taneczna z „Oazy" i Lwowa.

Program dzisiejszy podaliśmy w nr. 356 z dn. 27 b. m.

Ze sportu

ZAKOŃCZENIE MIĘDZYNARODOWEGO TURNIEJU HOKEJOWEGO

W 3-im i ostatnim dniu międzynarodowego turnieju hokejowego o mistrzostwo Zakopanego rozegrano dwa ostatnie mecze:

W pierwszym meczu lwowska Pogoń osiągnęła wynik bezbramkowy 0:0 z poznańskim AZS. Naogół więcej z gry mieli poznańczycy. Doskonała obrona i znakomita technika bramkarza Pogoni, Kopczyńskiego, potrafiły jednak uchronić lwowską drużynę od porażki. Gra obu drużyn stała na wysokim poziomie. Sędziował p. Sachs.

Drugi mecz Wiener Eislauf Verein — Legja przyniósł zwycięstwo wiedeńczykom w stosunku 2:0 (1:0, 1:0, 0:0). Obie drużyny grały bardzo ładnie. W trzeciej fazie gry Legja rozwinęła szalone tempo i w tym okresie miała nawet pewną przewagę nad wiedeńczykami. Pech, prześladujący drużynę warszawską, spowodował, że Legja nie zdołała uzyskać lepszego wyniku. Obie bramki były dziełem Trauttenberga. Mecz prowadził p. Adamowski.

Ostateczne wyniki turnieju są następujące: 1-e miejsce, tytuł mistrza Zakopanego oraz nagrodę honorową zdobyła Wiener Eislauf Verein, która na 3 gry uzyskała wszystkie możliwe 6 punktów. Drugie miejsce zajęła lwowska Pogoń, trzy punkty, 3-e miejsce AZS Poznań, dwa punkty, 4-te warszawska Legja, jeden punkt.

Nekrologja

Władysław Pło-Ulski, inżynier, lat 54. Pogrzeb odbył się dn. 29 b. m. na Bródnie.

Izabela z hr. Bem de Cosban Singer-Rozwadowska, lat 75. Pogrzeb odbył się na Powązkach dn. 29 b. m.

Matylda Habdank-Toczyska. Pogrzeb odbędzie się w Wereszczynie dn. 30 b. m.

Wawrzyniec Tuz, lat 77. Pogrzeb odbędzie się dnia 30 b. m. na Powązkach po nabożeństwie w kościele św. Karola Boromeusza o godz. 10½.

Wypadki

— **OKRADZENIE KOŚCIOŁA W PIASTOWIE.** Ubiegłej nocy niewykryci dotychczas złoczyńcy, dokonali kradzieży w kościele parafjalnym w Piastowie pod Warszawą. Korzystając z ciemności nocnych, wyważyli łomem żelaznym drzwi i przez zakrystję dostali się do wnętrza kościoła. Łupem świętokradców stał się kielich, z którego wysypali Komunikanty na ołtarz. Po kradzieży, niespostrzeżenie umknęli tą samą drogą przez zakrystję, zacierając po sobie wszelkie ślady. Powiadomione o kradzieży władze policyjne, rozpoczęły energiczne śledztwo i już są na tropie świętokradców.

— **PETARDA W DOMU AKADEMICKIM.** Na kolonji Akademickiej (Akademicka 5), monter, Gustaw Rybaczewski, wezwany został do zreperowania ubikacji. Podczas naprawy R. znalazł petardę w przewodzie ubikacji.

— **TEROR MLECZARSKI.** Przy ul. Nalewki 43, w sklepie mleczarskim Mortki Nadgimana została wybita szyba wystawowa. Nadgiman wskazał jako sprawców wybicia 2-ch terorystów Berka Frydmana i Mortcheima Wismilcha. Domniemani sprawcy aresztowani

GIEŁDA WARSZAWSKA

NOTOWANIA URZĘDOWE z dn. 28.12

WALUTY

Holandja .—, Belgja 123.85, Szwajcarja 171.85, Londyn 29.70, Nowy Jork 8.925, Paryż 34.85, Praga 26.43, Włochy 35.47, Gdańsk —.—.

W obrotach prywatnych płacono za 1 rubla złotego 4.64½ zł.

PAPIERY PROCENTOWE

3 proc. Poż. Prem. Bud. 39.—, 4 proc. Poż. Inw. Ser. 105.50, 4 proc. Poż. Inw. 99.75—100, 4 proc. Poż. Dol. —.—.—, 8 proc. L. Z. B-ku Roln. —. 8 proc. L. Z. B-ku G. K. —, 7 proc. L. Z. B-ku Rol. —.—, 7 proc. L. Z. B-ku G. K. —.—, 5 proc. Pań. Poż. Konw. 40.45, 6 proc. Poż. Dol. 54.50, 10 proc. Poż. Kol. 99.50, 7 proc. Poż. Stab. 53.88—53.95, 5 proc. L. Z. m. W-wy zł. 46, 7 proc. Ziem. Dol. 37, 8 proc. Miejskie zł. 44.50—44.13—44.50.

AKCJE

Bank Polski 86.75—86.25, Lilpop 11.50.

Tendencja dla dewiz mocniejsza. Na rynku akcyjnym obroty ograniczone. Dla papierów procentowych tendencja słabsza.

Rynki zbożowe i towarowe

ZIEMIOPŁODY

WARSZAWA, 29.12. Na zebraniu giełdy zbożowo-towarowej w Warszawie obrót ogólny wynosił 698 ton, w tem żyta 180 t. Notowano za 100 kg. parytet wagon Warszawa w handlu hurtowym, w ładunkach wagonowych: żyto standart I-szy 15.25—15.50, II-gi 15.00—15.25, pszenica jara czerwona szklista 26.00—26.50, pszenica jednolita 25.50—26.00, pszenica zbierana 24.50—25.00, owies jednolity 16.00—17.00, owies zbierany 14.00—14.50, jęczmień na kaszę 13.50—14.00, jęczmień browarowy 15.50—16.50, gryka 15.00—16.00, proso 17.00—18.00, groch polny jadalny z workiem 23.00—25.00, groch Victoria 25.00—30.00, peluszka 15.00—16.00, rzepak zimowy 48.00—50.00, siemie lniane bazis 38.00—40.00, koniczyna biała surowa 90—120, koniczyna biała bez kanianki o czyst. 97% 120—170, koniczyna czerwona sur. 90—120, bez kanianki 110—125, mąka pszenna luksusowa 43—48, mąka pszenna 4/0 38—43, mąka żytnia pytlowa 25.00—27.00, żytnia sitkowa 20.00—21.50, żytnia razowa 20.00—21.50, otręby pszenne 9.75—10.25, średnie 9.25—9.75, żytnie 8.50—9.50, kuchy lniane 20.00—20.50, rzepakowe 15.50—16.00, słonecznikowe 16.50—17.00, ziemniaki jadalne 3.50 4.00. Usposobienie spokojne.

POZNAŃ, 28.12. Żyto 13.50—13.80, pszenica 21.00—22.00, jęczmień 64—66 kg. 12.50—13.00, 68 kg. 13.00—13.75, browarny 14.50—16.00, owies 11.75—12.00, owies nadający się do siewu —.——.—, mąka żytnia 65% 21.00—22.00, pszenna 65% 34.50—36.50, otręby żytnie 8.25—8.55, pszenne 7.50—8.50, pszenne grube 8.50—9.50, rzepak 44.00—45.00, rzepik zimowy 40—45, gorczyca 36—42, wyka letnia —.—, peluszka 13.—14, groch Victoria 20—23, Folgera 31—34, łubin niebieski ——.—, żółty —.—, mak niebieski 100—110, koniczyna biała 90—130, ziemniaki jadalne 2.20—2.50, słoma pszenna i żytnia luzem 2.25—2.50, prasowana 2.75—3.00, owsiana i jęczmienna 2.50—2.75, prasowana 3.00—3.25, siano luzem 5.00—5.25, prasowane 5.80—6.00, Nadnoteckie 6.00—6.50, prasowane 6.75—7.40. Ogólne usposobienie spokojne.

Wyd.: POL. POWSZ. SP. WYD. Drukowano w „Drukarni Mazowieckiej", Szpitalna 1. Redaktor odpowiedzialny: STEFAN GOSTOMSKI